

Cieszyn: Zachorowałeś nagle? Do roboty!!!

Data publikacji: 25.02.2009 18:54

□

Czy lekarze izby przyjęć Szpitala Śląskiego w Cieszynie działają bezprawnie?

Lekarze rodzinni zgodnie z obowiązującymi przepisami powinni przyjmować pacjentów w dni robocze od godz. 8.00 do 18.00. W każdym innym terminie chory może skorzystać ze Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. W cieszyńskim Szpitalu Śląskim rolę takiego oddziału pełni izba przyjęć. W wypadku nagłego zachorowania można być zdiagnozowanym, jednak o otrzymaniu ważnego zaświadczenia o czasowej niezdolności do pracy nie ma mowy. Na drzwiach jednego z gabinetów izby przyjęć widnieje napis: „Lekarze izby przyjęć nie wystawiają L4.” Po otrzymanie odpowiedniego druku pacjenci są odsyłani do swoich lekarzy rodzinnych.

Kierownictwo izby przyjęć tłumaczy zaistniałą sytuację brakami kadrowymi. – Jesteśmy izbą przyjęć a pracujemy na zasadach Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Poza tym mamy za mało personelu. Do południa pracuję sam, a powinno być nas dwóch. Nie mogę wystawiać L4 gdy w tym czasie na przykład przywieziona zostaje osoba z zawałem. Ponadto, po kilku dniach od diagnozy pacjent i tak musi się zgłosić do kontroli. Może to zatem zrobić u swojego lekarza rodzinnego i wówczas poprosić o wypisanie L4 – tłumaczy lekarz Janusz Gadowski, kierownik izby przyjęć Szpitala Śląskiego w Cieszynie.

Krystyna Kozłowska, dyrektor Biura Praw Pacjenta przy Ministerstwie Zdrowia poinformowała OX.PL, że tego typu problemy należy zgłosić do dyrektora szpitala, który jak się wyraziła, mając na uwadze dobro pacjentów zapobiegnie ich zbędnym wycieczkom do lekarza podstawowej opieki zdrowotnej. Niestety, w cieszyńskim szpitalu cały proceder odbywa się za zgodą i wiedzą dyrekcji placówki.

– W izbie przyjęć po wykonaniu wszystkich niezbędnych procedur lekarskich pacjent otrzymuje kartę informacyjną, na której wypisane jest rozpoznanie, zaordynowane leki i zalecenia. Z tym może się zgłosić do swojego lekarza rodzinnego. Natomiast wypisanie druku L4 jest czasochłonne, a ilość osób, która przewija się przez naszą izbę przyjęć jest olbrzymia. Średnio rocznie jest to około 40 tys. pacjentów. Mam nadzieję, że sytuacja się zmieni w momencie kiedy izba przyjęć zostanie przeniesiona do nowego pawilonu – wyjaśnia Danuta Błahut-Zaleska, zastępca dyrektora ds. opieki zdrowotnej Szpitala Śląskiego w Cieszynie.

Jak dowiedzieliśmy się w Dziale Współpracy z Ubezpieczonymi i Świadczeniodawcami w katowickim oddziale Narodowego Funduszu Zdrowia, orzekający o stanie zdrowia pacjenta lekarz ma obowiązek wypisania druku L4. – Dyżury w ramach nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej są przedłużeniem pracy lekarza rodzinnego poza godziny ustalone harmonogramem. Wypisywanie L4 czyli orzekanie o stanie zdrowia pacjenta wynika m.in. z ustawy o zawodzie lekarza. Jest także nieodłączną częścią statutu każdego ZOZ – informuje kierownik Halina Sudoł.

A co na to „Prawa pacjenta”? W prawach wynikających z ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych czytamy:

Świadczeniobiorca ma prawo do: (...)

pkt 10: (...) bezpłatnych orzeczeń i zaświadczeń lekarskich wydawanych na życzenie ubezpieczonego, jeżeli są one związane z dalszym leczeniem, rehabilitacją, niezdolnością do pracy określoną w przepisach o ubezpieczeniu społecznym (...).

Andrzej Czerny